

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Żywicka

w sprawie z odwołania Z.F. i J. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Krakowie
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 grudnia 2025 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 10 kwietnia 2024 r., sygn. akt III AUa 2923/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyniku rozpoznania apelacji wniesionej przez Z.F. i J. sp. z o.o. z siedzibą w P. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 8 października 2020 r., wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2024 r. w pkt I. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdził, że Z.F. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 marca 2003 r. do 28 lutego 2019 r. z tytułu umowy o pracę w J. sp. z o. o. z siedzibą w P. oraz, że nie istnieją podstawy do zmiany podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia, zasądzając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Krakowie na rzecz Z.F. i J. sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty po 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów

procesu; w pkt II. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Krakowie na rzecz Z.F. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego; w pkt III. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Krakowie na rzecz J. sp. z o.o. z siedzibą w Piekarach kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Organ rentowy wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 kwietnia 2024 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, a to: art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego niezastosowanie, art. 22 k.p. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego błędne zastosowanie - zwłaszcza że Sąd Apelacyjny jednoznacznie stwierdził, iż podziela ustalenia ZUS-u i Sądu pierwszej instancji, że w niniejszej sprawie nie zachodziły przesłanki do uznania, iż strony skutecznie związały się stosunkiem pracy. Skarżący podniósł także zarzut naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 382 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c., gdyż Sąd Apelacyjny nie dokonał wszechstronnego rozważania zebranego materiału w postępowaniu w pierwszej instancji - jak wynika z uzasadnienia wyroku - nie znał całości materiału dowodowego.

Nadto skarżący wskazał na nieważność postępowania z uwagi na powołanie sędziego referendarza przez niekonstytucyjny organ tzw. NEO-KRS.

Skarżący wniósł o wstrzymanie wykonania orzeczenia Sądu Apelacyjnego gdyż jego wykonie narusza zasady logiki i powoduje dalsze błędne księgowania na kontach ubezpieczonego - który deklaruje chęć przejścia na emeryturę.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania organ rentowy podniósł, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona:

Zdaniem ZUS Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie. Przepis powyższy zawiera precyzyjną regulację i jednoznacznie wskazuje, iż wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność gospodarczą - a nie jak błędnie przyjął Sąd Apelacyjny pracownik spółki. Wykładnia przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych winna się opierać na wykładni gramatycznej, zwłaszcza iż w przedmiotowej sprawie przepis ustawy brzmi jednoznacznie.

W niniejszej sprawie nastąpiło takie oczywiste, widoczne bez potrzeby głębszej analizy, naruszenie prawa materialnego przepisu art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Nadto orzeczenie Sądu Apelacyjnego narusza prawo materialne: przepisy art. 22 k.p. w zw z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego błędne zastosowanie - zwłaszcza, iż Sąd Apelacyjny jednoznacznie stwierdził, że podziela ustalenia ZUS i Sądu pierwszej instancji, iż w niniejszej sprawie nie zachodziły przesłanki do uznania że strony skutecznie związały się stosunkiem pracy.

Nadto sąd naruszył prawo procesowe i uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd Apelacyjny, mimo iż podzielał ustalenia zarówno ZUS jak i Sądu Okręgowego co do braku podporządkowania pracowniczego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego, gdyż uznał, iż ZUS pozbawiając ubezpieczonego ochrony przez 16 lat wstecz naruszył zasadę proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Powyższe stwierdzenie jest całkowicie sprzeczne z rzeczywistością gdyż ZUS wydał decyzję pozytywną o podleganiu ubezpieczeniom: decyzją nr [...] z 1 lipca 2020 r. ustalił że pan Z.F. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólnik spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej od 1 stycznia 2003r. do 31 sierpnia 2018 r. Od powyższej decyzji ubezpieczony złożył odwołanie do sądu - sprawa do chwili obecnej nie została rozstrzygnięta. Reasumując w realiach niniejszej sprawy niewątpliwie Sąd Apelacyjny nie posiadał pełnego materiału dowodowego, a zwłaszcza akt sprawy o sygn. VII U 2328/20 - nie mógł więc prawidłowo i całościowo ocenić stanu faktycznego dokonać prawidłowych ustaleń faktycznych i zastosować prawa materialnego, a zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego jest nielogiczne, nadto orzeczenie w zakresie ustalenia stosunku podlegania ubezpieczeniom społecznym jest deklaratoryjne i nie ma żadnego kryterium czasowego dla wydania decyzji w zakresie podlegania ubezpieczeniom. ZUS niewątpliwie wydając dwie zaskarżone decyzje (wyłączającą z ubezpieczenia pracowniczego i włączającą do ubezpieczeń z tytułu działalności gospodarczej) prawidłowo zastosował prawo materialne - a strona nie została pozbawiona ochrony ubezpieczeniowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia

1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695).

Przedmiotowa skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona w zaprezentowanym rozumieniu.

W opinii Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny przedstawił przekonujący wywód poparty obszernie argumentacją wynikającą z orzecznictwa Sądu Najwyższego, którego zasadniczą tezą jest założenie, że przystąpienie do określonego systemu ubezpieczenia społecznego (w tym wypadku pracowniczego) i ochrona ryzyk ubezpieczeniowych w danym reżimie nie może być dowolnie usuwana przez organy rentowe po wielu latach ubezpieczenia.

Wspomnieć zatem trzeba, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się jednolity pogląd, zgodnie z którym ocena prawa podlegania ubezpieczeniu społecznemu w przypadku pozarolniczej działalności gospodarczej nie powinna pomijać zasady proporcjonalności, o której mowa w art. 1 Protokołu Nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej dnia 4 listopada 1950 r. w Rzymie (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.). W wyroku z dnia 25 października 2016 r., I UK 386/15 (LEX nr 2169474), Sąd Najwyższy skonstatował, że "nie sposób zbyć milczeniem postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 1 Protokołu Nr 1, sporządzonej dnia 4 listopada 1950 r. w Rzymie oraz wypracowanego na tym tle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (por. np. wyrok w sprawie Moskal przeciwko Polsce z dnia 15 września 2009 r., skarga nr 10373/05 z glosą A. Bodnara, B. Grabowskiej, PiZS 2010 r., nr 6). W powołanym judykacie podkreśla się zasadę dobrej administracji, zgodnie z którą władze publiczne powinny działać z najwyższą sumiennością, zwłaszcza gdy

przedmiotem jest bardzo istotne z punktu widzenia jednostki zabezpieczenie społeczne. Jeśli naruszenie prawa wystąpiło bez świadomego udziału uprawnionego, te same organy winny inaczej ocenić proporcjonalność naruszenia. W takiej sytuacji, gdy dodatkowo odmowa ustalenia prawa do świadczenia wiąże się z utratą źródła utrzymania, niemal z dnia na dzień, a osoba uprawniona nie ma dużych możliwości przystosowania się do tej zmiany z uwagi na wiek, stan zdrowia, bezrobocie w regionie zamieszkania - dochodzi do naruszenia art. 1 Protokołu Nr 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a ingerencja w prawa nabyte jest nieproporcjonalna". W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził, że mimo iż przedmiotowe uwagi zostały poczynione na tle wstrzymania prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, a sprawa toczy się o podleganie ubezpieczeniu społecznemu, to jednak nie można zapomnieć, że wydanie decyzji o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym rolników automatycznie uniemożliwia uzyskania prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego rolników (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2021 r., III USKP 43/21, LEX nr 3317096 i powołane tam orzeczenia).

W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 sierpnia 2020 r., I UK 37/19 (OSNP 2021 Nr 5, poz. 54), podkreślając, że "istnieją podstawy do przyjęcia pozajęzykowych reguł interpretacji prawa, których punktem wyjścia jest stwierdzenie, że przystąpienie do określonego systemu ubezpieczenia społecznego (w tym wypadku rolniczego) i ochrona ryzyk ubezpieczeniowych w danym reżimie nie może być dowolnie usuwana przez organy rentowe po wielu latach ubezpieczenia, gdy działalność rolnicza osoby fizycznej, przez cały okres aktywności zawodowej, stanowiła jej główne źródło dochodów, a do przekroczenia zasad pozwalających na pozostanie w ubezpieczeniu społecznym rolników doszło, co należy podkreślić, bez winy tej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2014 r., I UK 117/14, OSNP 2016 Nr 5, poz. 62)". Wskazano w nim, że instytucja wzruszenia decyzji organu rentowego przewidziana w art. 83a ustawy systemowej jest instrumentem pozwalającym na przywrócenie stanu zgodnego z prawem. Jednakże zdaniem Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyrok z dnia 28 lutego 2012 r., K 5/11, OTK-A 2012 Nr 2, poz. 16, pkt 3.3.4.), niezbędne jest w takim wypadku ustanowienie odpowiedniej granicy, poza którą niedopuszczalne

byłoby wzruszenie decyzji. Trwałość decyzji organów władzy publicznej nie może być pozorna. Ustawodawca nie może z jednej strony deklarować trwałości decyzji (stwierdzając ich prawomocność), a z drugiej strony, bez względu na przyczynę wadliwości decyzji, nie przewidywać żadnych ograniczeń ich wzruszania. W konsekwencji prokonstytucyjna wykładnia użytego w art. 83a ust. 1 ustawy systemowej "mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie" musi zakładać granicę, poza którą nowe dowody czy ujawnione okoliczności przestają mieć wpływ na to prawo lub zobowiązanie. W ocenie Sądu Najwyższego w wyroku I UK 37/19, "granicę tę wyznacza test proporcjonalności z uwzględnieniem, czy przywrócenie stanu zgodnego z prawem i tym samym odwrócenie następstw niestaranności działania organu rentowego nie spowoduje w konkretnym przypadku daleko idących, negatywnych i nieodwracalnych konsekwencji dla ubezpieczonego (zob. również motywy uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2016 r., III UZP 4/16, OSNP 2017 Nr 12, poz. 167)".

Wskazówki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Moskal co do ostrożnego stosowania środków prawnych pozbawiających uprawnień do świadczeń w sytuacji wykrycia uchybienia decyzji spowodowanego przez władzę publiczną zostały uwzględnione między innymi w obowiązującym od dnia 18 kwietnia 2017 r. art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w którym wyznaczono organom rentowym czasookres umożliwiający wzruszenie decyzji ustalającej prawo do świadczenia lub jego wysokość. Art. 114 ust. 1e pkt 1 ustawy emerytalnej, stanowi, że uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1 (tj. decyzji ustalającej prawo do świadczenia lub jego wysokość), nie może nastąpić, jeżeli upłynął już okres 10 lat. Przepis ten dotyczy decyzji wydanych w wyniku przestępstwa (art. 114 ust. 1 pkt 2), jeśli dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe (art. 114 ust. 1 pkt 3), decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie (art. 114 ust. 1 pkt 4). Przyjęto też, że organ rentowy może odstąpić od uchylenia lub zmiany decyzji wydanej wskutek błędu organu rentowego, jeżeli uchylenie lub zmiana decyzji wiązałyby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby

zainteresowanej, ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności.

Sąd Najwyższy zauważa również, że w przedmiotowej sprawie nie można mówić o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej również ze względu na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2024 r. III UZP 8/23 (LEX nr 3686847) i szereg podtrzymujących tą linię orzeczniczą, zgodnie z którą wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadający 99 procent udziałów nie podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r. poz. 1230).

Organ prawidłowo identyfikując dwie konkurencyjne względem siebie linie orzecznicze, pominął, że o ile korzystna dla stanowiska skarżącego linia orzecznicza dominowała w przeszłości, o tyle od kilku lat Sąd Najwyższy konsekwentnie odstąpił od założenia, zgodnie z którym posiadanie przez wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością niemal 100% udziałów w tej spółce powoduje, że taki wspólnik spełnia kryteria podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność, będąca wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Proces zmiany linii orzeczniczej został szczegółowo scharakteryzowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2024 r., II USKP 52/23 (LEX nr 3784622). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę potwierdza trafność argumentacji przedstawionej w przywołanym orzeczeniu i przypomina jedynie, że w wyroku z dnia 15 września 2021 r., I USKP 44/21 (OSNP 2022 Nr 9, poz. 91) Sąd Najwyższy odstąpił od dotychczasowej wykładni, przyjmując, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlega tylko jedyny wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a nie wspólnik większościowy, choćby "prawie" lub "niemal" jedyny (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej w związku z art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h.). To stanowisko oprócz przywołanego już wyroku w sprawie II USKP 52/23, zostało także zaaprobowane w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 17 stycznia 2024 r., III USKP 73/23, OSNP 2024 Nr 8, poz. 87; z dnia 30 listopada 2023 r., III USKP 31/23, OSNP 2024 Nr 11, poz. 111; z dnia 30 listopada 2023 r., III USKP 17/23,

OSNP 2024 Nr 6, poz. 66; z dnia 23 lipca 2024 r., II USKP 52/23, LEX nr 3784622; z dnia 27 sierpnia 2024 r., II USKP 49/23, OSNP 2025 Nr 1, poz. 10; z dnia 15 stycznia 2025 r., I USKP 164/24, LEX nr 3816696; a także w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2024 r., I USK 472/23, LEX nr 3652137 czy z dnia 13 marca 2024 r., III USK 22/23, LEX nr 3693536.

Ostatecznie i na marginesie Sąd Najwyższy zauważa, że organ rentowy z jednej strony podnosi, że Sąd Apelacyjny nie posiadał pełnego materiału dowodowego, a zwłaszcza akt sprawy o sygn. VII U 2328/20 - nie mógł więc prawidłowo i całościowo ocenić stanu faktycznego i dokonać prawidłowych ustaleń faktycznych, jednocześnie jak wynika z ustaleń Sądu Apelacyjnego z drugiej strony kompletnie ignorował pytania do niego kierowane odnoszące się do oceny skutków i zasadności dokonanego przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji wstecznego wyłączenia Z.F. z ubezpieczenia społecznego przez tak znaczny okres, bo 16 lat, w kontekście zasady proporcjonalności.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach orzeczono stosownie do art. 98 § 1 i § 1¹ k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[a.ł.]